

Teresa ŚCIEPIEN

Antropomorficzny obraz kraju na przykładzie „Le plat pays” J. Breła.

Propozycja interpretacji na lekcji języka francuskiego

Antropomorfizacja jest typową cechą stylu J. Breła, stanowiącą swojego rodzaju most pomiędzy tym, co konkretne, a tym, co abstrakcyjne. Dzięki niej bohater utworu w zręczny sposób zostaje umiejscowiony w centrum przedstawianej rzeczywistości¹. W utworze *Le plat pays* głównym bohaterem jest natura, która za pośrednictwem wiatru wyznacza rytm życia Flandrii, kraju dzieciństwa artysty. Brel — autor tekstu, kompozytor i zarazem wykonawca wykazuje tutaj swój wyjątkowy malarski talent. Jego równinny kraj zmienia swoje oblicze w zależności od tego, czy jest pod wpływem wiatru wschodniego, zachodniego, północnego czy południowego. Twórca, zamiast opisu kraju i jego mieszkańców, sugeruje życie regionu na wzór ludzkiego życia wewnętrznego. Ta antropomorficzna koncepcja wspomagana figurami stylistycznymi, melodią, aranżacją muzyczną oraz grą aktorską składa się na powstawanie mitu Flandrii, pozbawionej przez artystę wyraźnych konturów, co w konsekwencji rodzi wiele skojarzeń, marzeń, a nade wszystko pozwala na niej widzieć kraj na miarę swoich mieszkańców i odwrotnie.

W pierwszej zwrotce struny gitary wzbierają na wzór fal, sugerując zarazem spokój, łagodność i wzburzone życie wewnętrzne. Brel szkicuje z ogromną miłością jakże mu znany kraj swojego dzieciństwa: wydmy, morze, szare mgły w atmosferze monotonii i rezygnacji. Autor skupia się na szarości i niewyraźności. Zwróćmy uwagę na powtórzenia oscylujące wokół słowa „vague”, użytego dwukrotnie, jako przymiotnika i dwukrotnie jako rzeczownika. Brel przedstawia w ten sposób bezgraniczny horyzont krajobrazu, w którym dominuje element płynny, gdzie morze i ziemia łączą się, gdzie ruchy piasku imitują fale:

*„Avec la mer du Nord pour dernier terrain vague
Et des vagues de dunes pour arrêter les vagues
Et de vagues rochers que les marées dépassent...”*

Ta jedność jest możliwa poprzez niewyraźność, która otacza wymienione w tej strofie elementy: *terrain vague, vagues de dunes, les vagues, de vagues rochers*. Każda

¹ Wg Hirschi S., Jacques Brel. Chant contre silence, Paris, Librairie A.-G. Nizet, 1995, s. 221.

granica jest zatarta poprzez inwazję cieczy: „*les marées dépassent, avec infiniment de brumes à venir*”. Wszystko to tworzy ruch nieskończony, wzmocniony anaforami „*et*” oraz „*avec*”².

W tej atmosferze monotonii Brel sugeruje inne uczucie, a mianowicie odwagę, którą każe usłyszeć w odniesieniu do kraju owianego wschodnim wiatrem³:

„*Avec le vent de l'est écoutez-le tenir
Le plat pays qui est le mien*”.

Wraz z drugą zwrotką nadchodzi pora wiatru zachodniego, czas apatii i smutku. Płaskość kraju wyznaczona przez naturę na początku utworu zyskuje nowy wymiar rzeźbiony przez człowieka, nadając Flandrii duchowy charakter⁴:

„*Avec des cathedrales pour uniques montagnes
Et de noirs clochers comme mâts de cocagne
Où des diables en pierre décrochent les nuages...*”

Tym razem architektura — produkt ludzkiej działalności, przeplata się z naturą. Stagnacja Flandrii zdaje się być pozorna, gdyż nawet kamienie są ożywione, skłaniają do marzeń, zachęcają w świątecznej atmosferze do zerwania przysłowiowej gwiazdki z nieba, a więc do sięgania po rzeczy niemożliwe. Jak wiadomo, Flandria — równinny region, nie posiada gór, lecz wolą mieszkańców potrafiła je zbudować. Wola i odwaga akcentują dwa ostatnie wersy tejże zwrotki:

„*Avec le vent d'ouest écoutez-le vouloir
Le plat pays qui est le mien*”.

Czasownik „*vouloir*” podobnie jak „*tenir*” z pierwszej strofy nadają Flandrii antropomorficzny charakter. Jej losy, na wzór przeznaczenia ludzkiego, poddane są czasowi:

„*Avec le fil des jours pour unique voyage
Et des chemins de pluie pour unique bonsoir*”.

W trzeciej zwrotce spodziewane słońce nie nadchodzi, co jest zresztą cechą charakterystyczną belgijskiego klimatu zdominowanego przez mgły, deszcze i wilgotne powietrze. W naturze więc tak jak w ludzkim sercu trwa zniechęcenie, pojawiają się samobójcze myśli. Melancholia i rozpacz napawające Flandrią znajdują potwierdzenie w paronomazji *perdu/pendu*:

„*Avec un ciel si bas qu'un canal s'est perdu
Avec un ciel si bas qu'il fait l'humilité
Avec un ciel si gris qu'un canal s'est perdu*”.

Łatwo zrozumieć logikę symboliki tejże paronomazji. W tym bowiem kraju wszystkie elementy mieszają się: niebo, ziemia i woda, co spostrzegamy w pierwszym wersie oraz pejzaż i uczucia w kolejnym wierszu. „*L'humilité*” (*pokora, uniżoność*) przywołuje

² Wg Hirschi S., op. cit., s. 222 – 223.

³ Archambeau F., Biston P. et al., La clé des chants. Guide d'analyse de chansons d'auteurs pour l'enseignement secondaire, Namur, Ed. Erasme, 1993, s. 46.

⁴ Wg Hirschi S., op. cit., s. 223.

„*l'humidité*” (wilgotność), którą przesycony jest cały utwór. Miażdżące niebo, podkreślane licznymi anaforami, oddaje rodzaj obsesyjnego uporu i nie gasi życia. Wręcz przeciwnie, rozdzierający się północny wiatr symbolizuje dynamikę życia:

„*Avec le vent du nord qui vient s'écarteler
Avec le vent du nord écoutez-le craquer
Le plat pays qui est le mien*”.

To wrzenie życia chwije krajem i rozgrzewa go, co potwierdza ostatni fragment utworu. Tutaj cały pejzaż zmienia się wraz ze zmianą głosu artysty, melodii i wprowadzeniem instrumentów smyczkowych. Ulotny charakter ich brzmienia służy do przybliżenia nieuchwytności i duszy Flandrii.⁵ Cała czwarta zwrotka mówi o powrocie nadziei i radości życia w obrazie mitycznej Italii, kraju bogatej sztuki i architektury:

„*Avec de l'Italie qui descendrait l'Escaut*”.

I znowu wszystko podporządkowuje się naturze:

„*Quand les fils de novembre nous reviennent en mai*”

może symbolizować wiosenne rozkwitanie pąków i kiełkowanie ziaren zasianych jesienią,⁶ czy też sezonowych marynarzy powracających z rejsu⁷. Kiedy wiatr wieje z południa, słyszymy śpiew tego kraju, a może śpiew samego Brela, a być może oba śpiewy przenikają się na wzór mieszania się innych elementów.

Flandria zroszona wodą mórza, kanałów i energią życia pozostaje połączeniem tych wszystkich elementów, które wymienia Brel, posługując się składnią i gramatyką zredukowaną do przyimków i spójników: „*Avec ... pour*”, „*Et ... pour*”, „*Si ... que*”, „*Quand*”. Używa przyimka „*au*”, o charakterze niewyraźności, czy też homofonicznie nawiązującego do „*l'eau*”, wszechobecnej wody:

„*Quand le vent est au rire quand le vent est au blé
Quand le vent est au sud...*”

Ponadto używa nie mniej nieokreślonego „*de*” (*Avec de l'Italie*), sugerując część materii?, pochodzenie?... Użycie tego słownictwa w sposób anaforyczny podkreśla cechy stałe i nieokreśloność składające się na specyfikę tego równinnego kraju.

Belgia (biorąc pod uwagę szerszy zasięg słowa „*pays*”) w obrazie Brela jest krajem otwartym na cztery strony świata. Tak jak rozdzierający się wiatr jest krajem nękanym podziałami etnicznymi i kłótniami językowymi. Jej monotonię wynikającą z płaskiego ukształtowania terenu i klimatu zdominowanego mgłami i deszczem kompensuje odwaga i duchowość mieszkańców sięgające nieba. Jest zmysłowa i uduchowiona, cierpiąca i pełna marzeń i nadziei, co zbliża ją do natury ludzkiej.

Pracę ze studentami nad analizą wysłuchanej piosenki możemy rozpocząć od pierwszych ogólnych wrażeń, dotyczących przywołanych myśli, wspomnień, kolorystyki.... Podstawą trafnej interpretacji utworu jest jego dobre zrozumienie. Należałoby więc prze-

⁵ Collignon M., *Regard sur la chanson française: Le monde de Jacques Brel en 123 chansons*, thèse de musicologie, Université de Paris-Sorbonne, s. 482.

⁶ Wg Hirschi S., op. cit., s. 225.

⁷ Archambeau F. Biston F. et a., op. cit., s. 46.

studiować słownictwo, wnikając w jego znaczenie pierwotne, sens metaforyczny i konotacje (*terrain vague, des vagues de dunes, les vagues, vagues rochers, mâts de cognac, diables en pierre, s'écarteler, Frida la blonde, Margot, les fils de novembre*).

W utworze Brela jest kilka ciekawych skojarzeń. Możemy więc zaproponować uczniom zinterpretowanie ich za pośrednictwem wywołanych konotacji,⁸ np.:

SKOJARZENIA	KONOTACJE/INTERPRETACJA
1. <i>le coeur à marée basse</i> — coeur — marée basse	
2. <i>Avec des cathédrales pour uniques montagnes</i> — cathédrales — montagnes	
3. <i>Et de noirs clochers comme mâts de cognac</i> — noirs — clochers — mâts de cognac	

Ważne miejsce wśród figur stylistycznych zajmują powtórzenia. Zaproponujmy więc uczniom zaznaczenie różnymi kolorami powtarzających się słów i wyrażen. Następnie zakończmy pracę obserwacjami dotyczącymi rozmieszczenia terminów identycznych, podobnych, wieloznacznych i ich znaczenia w konstruowaniu sensu utworu.

Ciekawym byłoby również rozważenie struktury utworu w oparciu o lekturę i słuchanie. Uczniowie mogą dokonać podziału tekstu na poszczególne części i zatytułować każdą z nich. Te obserwacje doprowadzą do wniosku, iż akcja utworu zbudowana jest na zasadzie ciągu topograficznego uporządkowanego wokół wiatrów, które narzucają „reakcje” kraju. Nie zapominajmy o tym, że w piosence tekst, melodia, sposób interpretacji wspomagają się wzajemnie, tworząc nierozzerwalną całość. Utwór *Le plat pays* jest przykładem doskonałej harmonii treści i formy. Przypomnijmy, iż niczym nie skrepowane brzmienie gitary uwydatnia mityczną, poetycką niewyrazistość, imitując powiew wiatru i ruchy fal. Pesymizm drugiej i trzeciej zwrotki podkreśla chór, sugerując uskarżanie się wiatru. W tym fragmencie gitarze towarzyszą fale Martenota (elektrofon generatorowy) zachęcając do czynu. Pojawiające się skrzypce w czwartej zwrotce oddają ciepło i radość.

Zwróćmy uwagę, iż ostatni wiersz każdej zwrotki „*qui est le mien*” Brel śpiewa a capella. W ten sposób zostaje uwydatniony wymiar antropomorficzny, który wiąże człowieka z jego krajem.

Brel zdecydował się na utrzymanie utworu w wolnym rytmie i na metrykę klasyczną (sześć pierwszych wersów każdej zwrotki to aleksandryny, siódme wersety to ośmiogłoskowce, ostatni werset wyróżnia się na wzór refrenu). To tworzy idealną atmosferę do przywołania wspomnień kraju dzieciństwa.

⁸ Carton J.-P., *Poésie française. Premiers exercices d'analyse*, New York, Peter Lang Publishing, 1999, s. 282 – 283.

Bibliografia

- Archambeau F., Biston F. et a., La clé des chants. Guide d'analyse de chansons d'auteurs pour l'enseignement secondaire, Namur, Ed. Erasme, 1993.
- Brel J., L'oeuvre intégrale, Paris, Éd. Robert Laffont, 1998.
- Carton J.-P., Poésie française. Premiers exercices d'analyse, New York, Peter Lang Publishing, 1999.
- Collignon M., Regard sur la chanson française: Le monde de Jacques Brel en 123 chansons, thèse de musicologie, Université de Paris-Sorbonne, Paris IV.
- Hirschi S., Jacques Brel. Chant contre le silence, Paris, Librairie A.-G. Nizet, 1995, s. 221.
- Watrin M., Brel. La quête du bonheur, Clamart, Éd. Sévigny, 1990.

Le plat pays

Paroles et musique de Jacques Brel
Orchestration de François Rauber

*Avec la mer du Nord pour dernier terrain vague
Et des vagues de dunes pour arrêter les vagues
Et de vagues rochers que les marées dépassent
Et qui ont à jamais le coeur à marée basse
Avec infiniment de brumes à venir
Avec le vent de l'est écoutez-le tenir
Le plat pays qui est le mien*

*Avec des cathédrales pour uniques montagnes
Et de noirs clochers comme mâts de cocagne
Où des diables en pierre décrochent les nuages
Avec le fil des jours pour unique voyage
Et des chemins de pluie pour unique bonsoir
Avec le vent d'ouest écoutez-le vouloir
Le plat pays qui est le mien*

*Avec un ciel si bas qu'un canal s'est perdu
Avec un ciel si bas qu'il fait l'humilité
Avec un ciel si gris qu'un canal s'est pendu
Avec un ciel si gris qu'il faut lui pardonner
Avec le vent du nord qui vient s'écarteler
Avec le vent du nord écoutez-le craquer
Le plat pays qui est le mien*

*Avec de l'Italie qui descendrait l'Escaut
Avec Frida la Blonde quand elle devient Margot
Quand les fils de novembre nous reviennent en mai
Quand la plaine est fumante est tremble sous juillet
Quand le vent est au rire quand le vent est au blé
Quand le vent est au sud écoutez-le chanter
Le plat pays qui est le mien.*